

¹ ⁹⁷⁶ ¹⁰⁷⁸ ²⁴²⁴ ⁵⁵⁴⁷ ⁵²⁰⁷ ¹¹³⁸ ⁵²⁰⁷ ¹¹ ¹¹
I ¹⁰⁸⁰ ²⁴⁶⁴ ¹¹⁶¹ ²⁴⁶⁴ ¹⁰⁸⁰ ²³⁸⁴ ¹¹⁶¹ ²³⁸⁴ ¹⁰⁸⁰ ²⁴⁵⁵ ²⁵³² ⁸⁰ ⁸⁴⁶ ¹¹⁶¹ ²⁴⁵⁵
 zrodził Izaaka, a Izaak zrodził Jakuba, a Jakub zrodził Judę i braci jego, ³ a ¹¹⁶¹ ²⁴⁵⁵
 zrodził Faresa i Zare z Tamary, a Fares zrodził Esroma, a Esrom zrodził Arama, ⁴ a
⁶⁸⁹ ¹⁰⁸⁰ ²⁸⁴ ¹¹⁶¹ ²⁸⁴ ¹⁰⁸⁰ ³⁴⁷⁶ ¹¹⁶¹ ³⁴⁷⁶ ¹⁰⁸⁰ ⁴⁵³³
 Aram zrodził Aminadaba, a Aminadab zrodził Naassona, a Naasson zrodził Salmona, ⁵
¹¹⁶¹ ⁴⁵³³ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁰³ ¹⁵³⁷ ⁴⁴⁷⁷ ¹¹⁶¹ ¹⁰⁰³ ¹⁰⁸⁰ ⁵⁶⁰¹ ¹⁵³⁷ ⁴⁵⁰³ ¹¹⁶¹ ⁵⁶⁰¹ ¹⁰⁸⁰ ²⁴²¹
 a Salmon zrodził Booza z Rahab, a Booz zrodził Jobeda z Rut, a Jobed zrodził Jesaja,
⁶ ¹¹⁶¹ ²⁴²¹ ¹⁰⁸⁰ ¹¹³⁸ ⁹³⁵ ¹¹⁶¹ ¹¹³⁸ ⁹³⁵ ¹⁰⁸⁰ ⁴⁶⁷² ¹⁵³⁷ ³⁵⁸⁸
 a Jesaj zrodził Dawida – króla, a Dawid – król zrodził Salomona z tej, (która należała do)
³⁷⁷⁴ ¹¹⁶¹ ⁴⁶⁷² ¹⁰⁸⁰ ⁴⁴⁹⁷ ¹¹⁶¹ ⁴⁴⁹⁷ ¹⁰⁸⁰ ⁷ ¹¹⁶¹ ⁷ ¹⁰⁸⁰ ⁷⁶⁰
 Uriasza, ⁷ a Salomon zrodził Roboama, a Roboam zrodził Abiasa, a Abias zrodził Asafa,
⁸ ¹¹⁶¹ ⁷⁶⁰ ¹⁰⁸⁰ ²⁴⁹⁸ ¹¹⁶¹ ²⁴⁹⁸ ¹⁰⁸⁰ ²⁴⁹⁶ ¹¹⁶¹ ²⁴⁹⁶ ¹⁰⁸⁰ ³⁶⁰⁴ ¹¹⁶¹ ³⁶⁰⁴
 a Asaf zrodził Jozafata, a Jozafat zrodził Jorama, a Joram zrodził Ozjasza, ⁹ a Ozjasz
¹⁰⁸⁰ ²⁴⁸⁸ ¹¹⁶¹ ²⁴⁸⁸ ¹⁰⁸⁰ ⁸⁸¹ ¹¹⁶¹ ⁸⁸¹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁴⁷⁸ ¹¹⁶¹ ¹⁴⁷⁸
 zrodził Joatama, a Joatam zrodził Achaza, a Achaz zrodził Ezechiasza, ¹⁰ a Ezechiasz
¹⁰⁸⁰ ³¹²⁸ ¹¹⁶¹ ³¹²⁸ ¹⁰⁸⁰ ³⁰⁰ ¹¹⁶¹ ³⁰⁰ ¹⁰⁸⁰ ²⁵⁰² ¹¹⁶¹ ²⁵⁰²
 zrodził Manasses, a Manasses zrodził Amona, a Amon zrodził Jozjasza, ¹¹ a Jozjasz
¹⁰⁸⁰ ²⁴²³ ²⁵³² ⁸⁰ ⁸⁴⁶ ¹⁹⁰⁹ ³³⁵⁰ ⁸⁹⁷ ¹¹⁶¹ ³³²⁶ ³³⁵⁰
 zrodził Jechoniasza oraz braci jego w czasie przesiedlenia (do) Babilonu, ¹² a po przesiedleniu
⁸⁹⁷ ²⁴²³ ¹⁰⁸⁰ ⁴⁵²⁸ ¹¹⁶¹ ⁴⁵²⁸ ¹⁰⁸⁰ ²²¹⁶ ¹¹⁶¹ ²²¹⁶
 (do) Babilonu Jechoniasz zrodził Salatiela, a Salatiel zrodził Zorobabela, ¹³ a Zorobabel
¹⁰⁸⁰ ¹⁰ ¹¹⁶¹ ¹⁰ ¹⁰⁸⁰ ¹⁶⁶² ¹¹⁶¹ ¹⁶⁶² ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁷ ¹¹⁶¹ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸⁰
 zrodził Abiuda, a Abiud zrodził Eliakima, a Eliakim zrodził Azora, ¹⁴ a Azor zrodził
⁴⁵²⁴ ¹¹⁶¹ ⁴⁵²⁴ ¹⁰⁸⁰ ⁸⁸⁵ ¹¹⁶¹ ⁸⁸⁵ ¹⁰⁸⁰ ¹⁶⁶⁴ ¹¹⁶¹ ¹⁶⁶⁴ ¹⁰⁸⁰ ¹⁶⁴⁸
 Sadoka, a Sadok zrodził Achima, a Achim zrodził Eliuda, ¹⁵ a Eliud zrodził Eleazara,
¹¹⁶¹ ¹⁶⁴⁸ ¹⁰⁸⁰ ³¹⁵⁷ ¹¹⁶¹ ³¹⁵⁷ ¹⁰⁸⁰ ²³⁸⁴ ¹¹⁶¹ ²³⁸⁴ ¹⁰⁸⁰ ²⁵⁰¹ ⁴³⁵
 a Eleazar zrodził Mattana, a Mattan zrodził Jakuba, ¹⁶ a Jakub zrodził Józefa, męża
³¹³⁷ ¹⁵³⁷ ³⁷³⁹ ¹⁰⁸⁰ ²⁴²⁴ ³⁰⁰⁴ ⁵⁵⁴⁷ ³⁹⁵⁶ ³⁷⁶⁷ ¹⁰⁷⁴
 Marii, z której został zrodzony Jezus, nazywany Chrystusem. ¹⁷ Wszystkich więc pokoleń
⁵⁷⁵ ¹¹ ²¹⁹³ ¹¹³⁸ ¹⁰⁷⁴ ¹¹⁸⁰ ²⁵³² ⁵⁷⁵ ¹¹³⁸ ²¹⁹³ ³³⁵⁰ ⁸⁹⁷
 od Abrahama do Dawida – pokoleń czternaście, i od Dawida do przesiedlenia (do) Babilonu –
¹⁰⁷⁴ ¹¹⁸⁰ ²⁵³² ⁵⁷⁵ ³³⁵⁰ ⁸⁹⁷ ²¹⁹³ ⁵⁵⁴⁷ ¹⁰⁷⁴ ¹¹⁸⁰
 pokoleń czternaście, i od przesiedlenia (do) Babilonu do Chrystusa – pokoleń czternaście.
¹⁸ ¹¹⁶¹ ¹⁰⁸³ ²⁴²⁴ ⁵⁵⁴⁷ ²²⁵⁸ ³⁷⁷⁹ ¹⁰⁶³ ³³⁸⁴ ⁸⁴⁶ ³¹³⁷ ³⁴²³
 A narodzenie Jezusa Chrystusa było takie: ponieważ matka jego, Maria, będąc zaślubiona
²⁵⁰¹ ⁴²⁵⁰ ²²²⁸ ⁴⁹⁰⁵ ⁸⁴⁶ ⁴⁹⁰⁵ ²¹⁴⁷ ²¹⁹² ¹⁷²² ¹⁰⁶⁴ ¹⁵³⁷
 Józefowi, wcześniej, zanim [-] się oni zeszli, znalazła się tą, która ma (dziecko) w łonie za sprawą
⁴¹⁵¹ ⁴⁰ ¹¹⁶¹ ²⁵⁰¹ ⁸⁴⁶ ⁴³⁵ ⁵⁶⁰⁷ ¹³⁴² ²⁵³² ³³⁶¹ ²³⁰⁹ ⁸⁴⁶ ³⁸⁵⁶
 Ducha Świętego, ¹⁹ a Józef, jej mąż, będąc sprawiedliwym i nie chcąc jej wystawić na pośmiewisko,
¹⁰¹⁴ ²⁹⁷⁷ ⁸⁴⁶ ⁶³⁰ ¹¹⁶¹ ⁸⁴⁶ ⁵⁰²³ ¹⁷⁶⁰ ²⁴⁰⁰ ³² ²⁹⁶² ⁵³¹⁶ ⁸⁴⁶
 chciał potajemnie ją uwolnić, ²⁰ a (gdy) on to obmyślił, oto anioł Pana ukazał się mu
²⁵⁹⁶ ³⁶⁷⁷ ³⁰⁰⁴ ²⁵⁰¹ ⁵²⁰⁷ ¹¹³⁸ ³³⁶¹ ⁵³⁹⁹ ³⁸⁸⁰ ³¹³⁷ ⁴⁶⁷⁵ ¹¹³⁵
 podczas snu, mówiąc: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć (do siebie) Marii, twojej żony,
¹⁰⁶³ ³⁵⁸⁸ ¹⁷²² ⁸⁴⁶ ¹⁰⁸⁰ ²⁰⁷⁶ ¹⁵³⁷ ⁴¹⁵¹ ⁴⁰ ¹¹⁶¹ ⁵⁰⁸⁸ ⁵²⁰⁷ ²⁵³²
 ponieważ to, co w niej, zrodzone jest za sprawą Ducha Świętego; ²¹ i urodzi syna, i
²⁵⁶⁴ ⁸⁴⁶ ³⁶⁸⁶ ²⁴²⁴ ¹⁰⁶³ ⁸⁴⁶ ⁴⁹⁸² ²⁹⁹² ⁸⁴⁶ ⁵⁷⁵ ⁸⁴⁶ ²⁶⁶ ¹¹⁶¹ ⁵¹²⁴ ³⁶⁵⁰
 nazwiesz go imieniem Jezus, ponieważ On wybawi lud swój od ich grzechów. ²² A to wszystko
¹⁰⁹⁶ ²⁴⁴³ ⁴¹³⁷ ³⁵⁸⁸ ⁴⁴⁸³ ⁵²⁵⁹ ²⁹⁶² ¹²²³ ⁴³⁹⁶
 stało się, aby wypełniło się to, co zostało powiedziane poprzez Pana za pośrednictwem proroka,
³⁰⁰⁴ ²⁴⁰⁰ ³⁹³³ ²¹⁹² ¹⁷²² ¹⁰⁶⁴ ²⁵³² ⁵⁰⁸⁸ ⁵²⁰⁷ ²⁵³² ²⁵⁶⁴ ⁸⁴⁶ ³⁶⁸⁶
 mówiącego: ²³ Oto panna „będzie mieć w łonie” i urodzi syna, i nazwą go imieniem

Emmanuel, co jest tłumaczone: razem z nami Bóg.²⁴ A Józef, obudziwszy się ze snu, uczynił, jak nakazał mu anioł Pana, i przyjął swoją żonę,²⁵ i nie poznawał jej, aż [-] urodziła syna swego pierwородnego; i nazwał go imieniem Jezus.

2 ¹ A kiedy Jezus urodził się w Betlejem, w Judei, za dni Heroda – króla, oto magowie ze wschodu przybyli do Jerozolimy, ² mówiąc: Gdzie się znajduje (ten) narodzony król Judejczyków? Zobaczyliśmy bowiem jego gwiazdę na wschodzie i przyszliśmy oddać mu pokłon. ³ A gdy (to) usłyszał król Herod, przestraszył się, a razem z nim cała Jerozolima. ⁴ I zebrawszy wszystkich arcykapłanów i znawców Pisma (spośród) ludu, dowiadywał się od nich, gdzie się rodzi Mesjasz. ⁵ A oni powiedzieli mu: w Betlejem, w Judei, tak bowiem jest napisane przez proroka: ⁶ I ty, Betlejem, ziemio Judy, wcale nie jesteś najmniejsze spośród rządzców Judy, ponieważ z ciebie wyjdzie rządzący, który paść będzie lud mój – Izraela. ⁷ Wtedy Herod, potajemnie wezwawszy magów, dokładnie dowiedział się od nich (o) czasie ukazującej się gwiazdy. ⁸ I wysławszy ich do Betlejem, powiedział: dotrzyjcie, dokładnie wypytajcie o dziecko. A gdy (je) znajdziecie, oznajmijcie mi, żebym i ja przyszedł (i) oddał mu pokłon. ⁹ A oni, gdy wysłuchali króla, wyruszyli; a oto gwiazda, którą dostrzegli na wschodzie, wyprzedzała ich, aż przybyła (i) stanęła ponad (miejscem), gdzie było dziecko. ¹⁰ A gdy dostrzegli gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką. ¹¹ I gdy przyszedli do domu, zobaczyli dziecko, razem z Marią, jego matką, i upadłszy, oddali mu pokłon, a otworzywszy swoje skarby, ofiarowali mu dary: złoto i kadzidło, i mirrę. ¹² A gdy podczas snu otrzymali pouczenie, (aby) nie powracać do Heroda, poprzez inną drogę odeszli na swoje terytorium. ¹³ A gdy oni odeszli, oto anioł Pana ukazał się podczas snu Józefowi, mówiąc: powstań, weź dziecko i jego matkę, i uciekaj do Egiptu, i bądź tam, aż [-] ci powiem. Zamierza bowiem Herod odszukać dziecko, (żeby) je stracić. ¹⁴ A on, gdy powstał, wziął nocą z dziecko oraz jego matkę i odszedł do Egiptu. ¹⁵ I był tam aż do końca (życia) Heroda, aby wypełniło się to, co zostało powiedziane przez Pana za pośrednictwem proroka, mówiącego: z Egiptu wywołałem syna mego. (Oz II:1) ¹⁶ Wtedy Herod, gdy dostrzegł, że został wyszydzony przez magów, bardzo się rozgniewał i posławszy (swoich ludzi), zgładził

wszystkich chłopców w Betlejem oraz we wszelkich jego granicach, od dwulatków (począwszy) oraz poniżej (tego wieku), zgodnie z czasem, (o) którym dokładnie się dowiedział od magów.

¹⁷ Wtedy wypełniło się (to, co) zostało powiedziane przez proroka Jeremiasza, mówiącego: ¹⁸

W Rama był słyszany głos: lament i płacz, i wielkie narzekanie; Rachel oplakuje swoje

dzieci i nie chce zostać pocieszona, ponieważ (ich już) nie ma. (Jr 31:15) ¹⁹ A gdy Herod

doszedł do końca (życia), oto anioł Pana poprzez sen ukazał się Józefowi w Egipcie, ²⁰ mówiąc:

Powstań, weź dziecko i jego matkę i wyrusz do ziemi Izraela. Umarli bowiem ci, którzy

szukają duszy dziecka. ²¹ A On, gdy powstał, wziął dziecko i jego matkę, i przybył do

ziemi Izraela. ²² Ale gdy usłyszał, że Archelaos jest królem w Judei – zamiast Heroda, swojego

ojca – przestraszył się tam wejść; a otrzymawszy pouczenie podczas snu, odszedł ku obszarom

Galilei. ²³ A gdy (tam) przybył, zamieszkał w mieście, zwanym Nazaret, aby wypełnić się

to, co zostało powiedziane za pośrednictwem proroków, że będzie nazwany Nazarejczykiem.

¹ A w owe dni przybył Jan Chrzciciel, który głosił na pustkowiu Judei ² i mówił:

³ zmieniajcie myślenie, ponieważ zbliżyło się królestwo niebios. ³ Jest on bowiem przepowiedziany

przez proroka Izajasza, który mówi: Głos wołającego na pustkowiu: przygotujcie drogę Pana;

prosty mi czynicie Jego ścieżki. ⁴ Sam zaś Jan miał swe odzienie z sierści wielbłąda oraz skórzany

pas wokół swoich bioder, a pokarmem jego była szarańcza i dziki miód. ⁵ Wtedy wychodziła

do niego Jerozolima i cała Judea, i cała sąsiednia okolica Jordanu; ⁶ i byli zanurzani

przez niego w Jordanie – ci, którzy wyznawali swoje grzechy. ⁷ A gdy dostrzegli licznych

faryzeuszów i saduceuszów, przychodzących do (dokonywanego przez) niego zanurzenia,

powiedział im: potomstwo żmij, kto wam pokazał, jak uciec od mającego nadejść gniewu?

⁸ Zrodźcie zatem owoc, godny zmiany myślenia. ⁹ I nie sądźcie, że słuszne (jest) mówić

wobec siebie: mamy ojca – Abrahama, gdyż mówię wam, że Bóg jest w stanie z tych kamieni

wzbudzić dzieci Abrahamowi. ¹⁰ Ale już właśnie i siekiera do korzenia drzew jest przystawiona.

Każde więc drzewo, które nie rodzi dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucane w ogień.

¹¹ Ja [-] was zanurzam w wodzie ku zmianie myślenia, ale ten, który przychodzi za mną,

jest potężniejszy ode mnie; nie jestem dostatecznie ważny, (by) mu sandały podnieść. On was

zanurzy w Duchu Świętym ¹² którego szufla do odwiewania jest w jego rękę; i oczyści swoje klepisko, i zbierze swą pszenicę do magazynu, zaś plewy spali w ogniu, niemożliwym do ugaszenia.

¹³ Wtedy przybył Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, by dać się przez niego zanurzyć. ¹⁴ Zaś Jan powstrzymywał go, mówiąc: ja mam potrzebę, (by) być zanurzonym przez ciebie, a ty przychodzisz do mnie? ¹⁵ A Jezus, odpowiadając, powiedział do niego: dopuść teraz, tak bowiem stosowne jest wypełnić nam wszelką sprawiedliwość. Wtedy go dopuścił. ¹⁶ Jezus zaś, gdy został zanurzony, natychmiast wyszedł z wody. I oto otwarte zostały mu niebiosa i dostrzegł ducha Boga, zstępującego jak gdyby gołąb i przychodzącego na niego. ¹⁷ I oto głos z nieba mówił: Ten jest moim umiłowanym synem, w którym mam upodobanie.

4 ¹ Wtedy Jezus został wyprowadzony na pustkowie przez ducha, (by) poddawany próbie przez diabła. ² I gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, wreszcie odczuł głód. ³ I gdy poddający próbie podszedł do niego, powiedział: jeżeli jesteś synem Boga powiedz, aby te kamienie stały się chlebami. ⁴ A on, odpowiadając, powiedział: Jest napisane: nie z powodu samego chleba człowiek będzie żył, lecz z powodu każdego słowa, wychodzącego przez usta Boga. ⁵ Wtedy wziął go diabeł do świętego miasta i postawił go na skraju świątyni i mówił mu: jeśli jesteś synem Boga, zrzuć się sam na dół, jest bowiem napisane, że swym aniołom rozkaże odnośnie ciebie; i na rękach cię uniosą, abyś nie uderzył swą nogą o kamień. ⁷ Jezus mu powiedział: jest także napisane: nie będziesz wystawiał na próbę Pana, twego Boga. ⁸ Wziął go znów diabeł na bardzo wysoką górę i pokazał mu wszystkie królestwa świata oraz ich chwałę. ⁹ I powiedział mu: dam to wszystko tobie, jeśli upadniesz (i) oddasz mi pokłon. ¹⁰ Wtedy Jezus powiedział mu: odejdz ode mnie, szatanie, ponieważ jest napisane: Panu, twemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i jemu samemu będziesz służył. ¹¹ Wówczas opuścił go diabeł, a oto aniołowie podeszli i usługiwali mu. ¹² A gdy Jezus usłyszał, że Jan został wydany, odszedł ku Galilei. ¹³ I opuściwszy Nazaret, przybył (by) zamieszkać w Kafarnaum nadmorskim, w granicach Zabulona i Neftalego, ¹⁴ aby wypełniło się to, co zostało powiedziane za pośrednictwem proroka Izajasza, mówiącego: ¹⁵ Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, droga morska po drugiej stronie Jordanu, Galilea narodów. ¹⁶ Lud, siedzący

1722 4655 3708 3173 5457 2532 846 2521 1722 5561 2532 4639 2288 393
w ciemności, ujrzał wielkie światło, a im, osiadłym w krainie i cieniu śmierci, wzeszło
5457 575 5119 2424 756 2784 2532 3004 3340 1063 1448
światło. ¹⁷ Od wtedy Jezus zaczął głosić i mówić: zmieniajcie myślenie, gdyż zbliżyło się
932 3772 4043 1161 3844 2281 1056 1492 1417 80 4613
królestwo niebios. ¹⁸ Idąc zaś wzdłuż morza Galilejskiego, dostrzegł dwóch braci: Szymona,
3004 4074 2532 406 846 80 906 293 1519 2281 2258 1063
nazywanego Piotrem, oraz Andrzeja, jego brata, zarzucających niewód w morze. Byli bowiem
231 2532 3004 846 1205 3694 3450 2532 4160 5209 231 444 1161
rybakami. ¹⁹ I powiedział im: chodźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi. ²⁰ A
3588 2112 863 1350 190 846 2532 4260 1564 4260 1492
oni, natychmiast zostawiwszy sieci, poszli za nim. ²¹ I gdy przeszedł stamtąd dalej, dostrzegł
1417 243 80 2385 3588 2199 2532 2491 846 80 1722 4143 3326
dwóch innych braci: Jakuba, (syna) owego Zebedeusza i Jana, jego brata, (jak) w łodzi z
3962 846 2199 2675 846 1350 2532 2564 846 3588 1161 2112
ojcem swym, Zebedeuszem, przygotowywali swoje sieci. I wezwał ich. ²² Oni zaś natychmiast,
863 4143 2532 3962 846 190 846 2532 4013 2424 3650 1056 1321
zostawiwszy łódź i ojca swego, zaczęli iść za nim. ²³ I obchodził Jezus całą Galileę, ucząc
1722 846 4864 2532 2784 2098 932 2532 2323 3956 3554 2532
w ich synagogach, i głosił dobrą nowinę królestwa, i uzdrawiał wszelką chorobę i
3956 3119 1722 2992 2532 565 189 846 1519 3650 4947 2532 4374 846 3956
każdą niemoc wśród ludzi. ²⁴ I rozeszła się wieść o nim po całej Syrii i znosił mu wszystkich,
2560 2192 4912 4164 3554 2532 931 2532 1139 2532
źle się mających, przyciśniętych rozmaitymi chorobami i męczarniami, i opętanych, i
4583 2532 3885 2532 2323 846 2532 190 846 4183 3793 575 1056
epileptyków, i sparalizowanych, i uzdrowił ich. ²⁵ I szły za nim liczne tłumy z Galilei
2532 1179 2532 2414 2532 2449 2532 4008 2446
i Dekapolis, i Jerozolimy, i Judei, i z drugiej strony Jordanu.

¹ Gdy zobaczył tłumy, wszedł na górę. I gdy sam usiadł, podeszli do niego jego uczniowie.
² I otworzywszy usta swoje, uczył ich, mówiąc: ³ Szczęśliwi ubodzy duchem, ponieważ
846 2076 932 3772 3107 3996 3754 846 3870 3107 4239
ich jest królestwo niebios. ⁴ Szczęśliwi smucący się, bo oni będą pocieszeni. ⁵ Szczęśliwi łagodni,
3754 846 2816 1093 3107 3983 1343 2532 1372
ponieważ oni odziedziczą ziemię. ⁶ Szczęśliwi odczuwający głód sprawiedliwości i pragnący
3754 846 5526 3107 1655 3754 846 1653 3107
(jej), bo oni będą nakarmieni. ⁷ Szczęśliwi litościwi, ponieważ oni litości dostąpią. ⁸ Szczęśliwi
2513 2588 3754 846 3700 2316 3107 1518 3754 846 2564 5207
czyści sercem, bo oni zobaczą Boga. ⁹ Szczęśliwi pokój czyniący, bo oni będą nazwani synami
2316 3107 1377 1752 1343 3754 846 2076 932
Boga. ¹⁰ Szczęśliwi prześladowani z powodu sprawiedliwości, ponieważ ich jest królestwo
3772 3107 2075 3752 3679 5209 2532 1377 2532 2036 3956 4190
niebios. ¹¹ Szczęśliwi jesteście, gdy robią wam wyrzuty, i prześladowają, i mówią wszelkie złe
4487 2596 5216 5574 1752 1700 5463 2532 21
słowa przeciwko wam, kłamiąc z powodu mnie. ¹² Radujcie się i niezmiernie się cieszcie,
3754 3408 5216 4183 1722 3772 3779 1063 1377 4396 4253
ponieważ zapłata wasza wielka w niebiosach. Tak bowiem prześladowali proroków przed
5216 5210 2075 217 1093 1437 1161 217 3471 1722 5101 233
wami. ¹³ Wy jesteście solą ziemi. Gdyby zaś sól stała się bezużyteczna, [-] czym będzie posolona?
1519 3762 2480 2089 2480 1487 3361 906 1854 2532 2662 5259 444
Na nic się już (nie) przydaje. Czy nie (na) wyrzucenie na zewnątrz i zdeptanie przez ludzi?
¹⁴ Wy jesteście światłem świata. Nie jest w stanie ukryć się miasto, położone na górze. ¹⁵ I nie

2545 3088 2532 5087 846 5259 3426 235 1909 3087 2532 2989 3956
zapala (nikt) lampy, [-] umieszczając ją pod korcem, lecz na podstawce; i świeci wszystkim
1722 3614 16 3779 2989 5216 5457 1715 444 3704 1492 5216 2570
w domu. 16 Tak niech rozświeci się wasze światło przed ludźmi, aby dostrzegli wasze piękne
2041 2532 1392 3962 5216 1722 3772 3361 3543 3754 2064 2647
czyny i uwielbili Ojca waszego w niebiosach. 17 Nie sądzcie, że przyszedłem zniszczyć
3551 2228 4396 3756 2064 2647 235 4137 281 1063 3004
Torę lub Proroków. Nie przyszedłem zniszczyć, lecz wypełnić. 18 Zaprawdę bowiem mówię
5213 2193 302 3928 3772 2532 1093 1520 2503 2228 1520 2762 3756 3361 3928
wam: aż do [-] przeminięcia nieba i ziemi, jedna jota lub jedna kreska nie [-] przemienie
575 3551 2193 302 3956 1096 1437 3767 3739 3089 1520 5130 1646
z Tory, aż [-] wszystko się stanie. 19 Gdyby więc ktoś rozwiązał jedno z tych najmniejszych
1785 2532 1321 3779 444 1646 2564 1722 932 3772 3739 1161
przykazań i uczył tak ludzi, najmniejszym będzie nazwany w królestwie niebios. Kto zaś
302 4160 2532 1321 3778 3173 2564 1722 932 3772 1063
[-] by czynił i uczył, ten wielkim będzie nazwany w królestwie niebios. 20 Albowiem
3004 5213 3754 1437 5216 1343 3361 4052 4119 1122
mówię wam, że jeśli by wasza sprawiedliwość nie była pełniejsza, była pełniejsza, (niż) znawców Pisma
2532 5330 3756 3361 1525 1519 932 3772 191 3754 4483 744
i faryzeuszów, nie [-] wejdziecie do królestwa niebios. 21 Słyszeliście, że powiedziano przodkom:
3756 5407 1161 3739 302 5407 1777 2071 2920 1473 1161 3004 5213
nie będziesz zabijał, a kto (by) [-] zabił, podlegać będzie sądowi. 22 Ja zaś mówię wam,
3754 3956 3588 3710 1500 80 846 1777 2071 2920 1161 3739 302
że każdy, kto się gniewa bez powodu (na) brata swego, podlegać będzie sądowi. A kto [-]
2036 846 80 4469 1777 2071 4892 1161 3739 302 2036
by powiedział swemu bratu: „pusta głowo”, podlegać będzie sanhedrynowi. A kto [-] by powiedział:
„bezbogobu”, podlegać będzie [-] ogniowi Gehenny. 23 Jeśli więc przyniesiesz dar swój na
2379 2532 1563 3415 3754 4675 80 2192 5100 2596 4675 863 1563
ołtarz i tam przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie, 24 pozostaw tam
1435 4675 1715 2379 2532 5217 4412 1259 4675 80 2532 5119 2064
dar swój przed ołtarzem, i idź najpierw pojednać się ze swoim bratem, a wtedy przyjdź,
4374 1435 4675 2468 2132 476 4675 5035 2193
przynosząc dar swój. 25 Odmień relacje Odmień relacje z przeciwnikiem swoim szybko, dopóki
3755 1488 3326 846 1722 3598 3379 476 3379 3860 4571 2923 2532 2923 3860
[-] jesteś z nim w drodze, aby przeciwnik nie wydał cię sędziemu, a sędzia wydałby
4571 5257 2532 906 1519 5438 281 3004 4671 3756 3361
cię podwładnemu, i wrzucono by cię do więzienia. 26 Zaprawdę powiadam ci: Nie [-]
1831 1564 2193 302 591 2078 2835 191 3754 4483
wyjdiesz stamtąd, dopóki [-] nie oddasz ostatniej czwartej części asa. 27 Słyszeliście, że powiedziano
3756 3431 1161 1473 5213 3004 3754 3956 991 1135 4314 846 1937 2235
Nie cudzołóż. 28 Ale ja wam mówię, że każdy, kto patrzy na kobietę, aby jej pożądać, już
3431 846 3431 1722 846 2588 1161 1487 4675 1188 3788 4624
popęłnił z nią cudzołóstwo w swoim sercu. 29 A jeżeli twoje prawe oko sprawia, że upadasz,
4571 1807 846 2532 906 575 4675 4851 1063 4851 4671
sprawia, że upadasz, wyrwij je i odrzuć z dala od siebie. Pożyteczniej bowiem jest dla ciebie,
2443 622 1520 4675 3196 2532 3361 3650 4675 4983 906 1519 1067
aby stracić jeden z twoich członków, a nie (żeby) całe twoje ciało było wrzucone do Gehenny.
2532 1487 4675 1188 5495 4624 4571 1581 846 2532 906
30 A jeżeli twoja prawa ręka sprawia, że upadasz, sprawia, że upadasz, wytnij ją i odrzuć
575 4675 4851 1063 4851 4671 2443 622 1520 4675 3196 2532
z dala od siebie. Pożyteczniej bowiem jest dla ciebie, aby stracić jeden z twoich członków, a
3361 3650 4675 4983 906 1519 1067 4483 1161 3754 3739 302 630
nie (żeby) całe twoje ciało było wrzucone do Gehenny. 31 Powiedziano też, że kto by uwolnił

846 1135 1325 846 1325 647 1161 1473 5213 3004 3754 3739 302 630 846
swoją żonę, niech jej da akt uwolnienia. ³² Lecz ja wam mówię, że kto by uwolnił swoją
1135 3924 3056 4202 4160 846 3429 2532 1437 3739 630
żonę– z wyjątkiem, gdy mowa o nierządzie– czyni ją cudzołożną. A gdyby ktoś uwolnioną
1060 3429 191 3825 3754 4483 744 3756 1964
wziął za żonę– cudzołoży. ³³ Słyszeliście też, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał,
1161 591 2962 4675 3727 1161 1473 5213 3004 3654 3361 3660 3383 1722
ale oddasz Panu swe przysięgi. ³⁴ Ale ja wam mówię: W ogóle nie przysięgajcie– ani na
3772 3754 2076 2362 2316 3383 1722 1093 3754 2076 5286 4228 846
niebios, ponieważ są tronem Boga. ³⁵ Ani na ziemię, ponieważ jest podnóżkiem nóg jego.
3383 1519 2414 3754 2076 4172 3173 935 3383 1722 4675 2776 3383 3660
Ani na Jerozolimę, ponieważ jest miastem wielkiego króla. ³⁶ Ani na swoją głowę nie będziesz przysięgał,
3754 3756 1410 1520 2359 4160 3022 2228 3189 1161 5216 3056
ponieważ nie jesteś w stanie jednego włosa uczynić białym albo czarnym. ³⁷ Ale wasza mowa
2077 3483 3483 3756 3756 1161 3588 4053 5130 1537 4190 2076 191 3754
niech będzie: Tak– tak, nie– nie. A co ponadto, to od złego pochodzi. ³⁸ Słyszeliście, że
4483 3788 473 3788 2532 3599 473 3599 1161 1473 5213 3004 3361 436
powiedziano: „Oko za oko” oraz „zab za zab”. ³⁹ Ale ja wam mówię: Nie przeciwstawiajcie się
4190 235 3748 4474 4571 1909 1188 4600 4762 846 2532 243 2532 3588
złemu, ale jeśli ktoś uderzy cię w prawy policzek, zwróć ku niemu i drugi. ⁴⁰ A temu, kto
2309 4671 2919 2532 2983 4675 5509 863 846 2532 2440 2532
chce się z tobą sądzić i wziąć twoją szatę spodnią, zostaw mu i szatę wierzchnią. ⁴¹ I
3748 4571 29 1520 3400 5217 3326 846 1417 3588 4571 154 1325
ktokolwiek cię zmusza (do) jednej mili, przejdź z nim dwie. ⁴² Temu, kto cię prosi, daj,
2532 3588 2309 575 4675 1155 3361 654 191 3754 4483
a od tego, kto chce od ciebie pożyczyć, nie odwracaj się. ⁴³ Słyszeliście, że powiedziano:
25 4675 4139 2532 4675 2190 3404 1161 1473
Będziesz miłował swego bliźniego, a swego nieprzyjaciela będziesz nienawidził? ⁴⁴ A ja
5213 3004 25 5216 2190 2127 3588 5209 2672 2573
wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy wam złorzeczą, dobrze
4160 3588 5209 3404 2532 4336 5228 3588 5209 1908 2532 1377
czyńcie tym, którzy was nienawidzą oraz módlcie się za tych, którzy was oczerniają i prześladują
5209 3704 1096 5207 5216 3962 1722 3772 3754 846 2246 393
was, ⁴⁵ abyście stali się synami waszego Ojca w niebiosach. Ponieważ jego słońce wschodzi
1909 4190 2532 18 2532 1026 1909 1342 2532 94 1437
nad złymi i dobrymi, i deszcz zsyła na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. ⁴⁶ Gdybyście
1063 25 3588 5209 25 5101 2192 3408 3780 4160 846 2532 5057
bowiem miłowali tych, którzy was miłują, jaką macie zapłatę? Czy nie czynią tego także poborcy podatków?
2532 1437 782 3440 5216 5384 5101 4053 4160 3780 4160 3779
⁴⁷ I jeśli pozdrawiacie tylko waszych przyjaciół, cóż ponadto czynicie? Czy nie czynią tego
2532 5057 5210 3767 2071 5046 5618 5046 2076 5216 3962
także poborcy podatków? ⁴⁸ Wy zatem bądźcie doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec,
3588 1722 3772
który jest w niebiosach.

6 ¹ Pilnujcie się, (by) waszego gestu miłosierdzia nie czynić przed ludźmi (po to), aby was
2300 1161 1487 3361 3756 2192 3408 3844 5216 3962 3588 1722 3772
widzieli, bo inaczej inaczej nie będziecie mieli zapłaty u waszego Ojca– tego w niebiosach.
3767 3752 4160 1654 3361 4537 1715 4675 5618 4160 5273 1722 4864
² Dlatego, gdy czynisz gest miłosierdzia, nie trąb przed sobą, jak to robią hipokryci w synagogach
2532 1722 4505 3704 1392 5259 444 281 3004 5213 568 846
i na ulicach, aby być chwalonymi przez ludzi. Zaprawdę powiadam wam: otrzymują swoją
3408 1161 4675 4160 1654 1097 3361 1097 4675 710 5101 4160 4675
zapłatę. ³ Gdy ty czynisz gest miłosierdzia, niech nie wie twoja lewa (ręka), co czyni twoja

1188 3704 4675 1654 5600 1722 2927 2532 4675 3962 991 1722
 prawa, ⁴ aby twój gest miłosierdzia pozostał w ukryciu, a twój Ojciec, który widzi w
 2927 846 591 4671 1722 5318 2532 3752 4336 3756 2071 5618 5273 3754
 ukryciu, on odda ci w sposób jawny. ⁵ A gdy się modlicie, nie bądźcie jak hipokryci. Ponieważ
 5368 4336 2476 1722 4864 2532 1722 1137 4113 3704 302 5316 444
 kochają się modlić, stojąc w synagogach i na narożnikach ulic, aby [-] pokazać się ludziom.
 281 3004 5213 3754 568 846 3408 1161 3752 4771 4336 1525 1519
 Zaprawdę powiadam wam, że odbierają swoją zapłatę. ⁶ Ale gdy ty się modlisz, wejdź do
 4675 5009 2532 2808 2374 4675 4336 4675 3962 3588 1722 2927 2532
 swego pokoju i zamknij drzwi swoje, modląc się do twego Ojca, który jest w ukryciu. A
 4675 3962 991 1722 2927 591 4671 1722 5318 1161 4336 3361 945
 twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci w sposób jawny. ⁷ A modląc się, nie paplajcie
 5618 1482 1063 1380 3754 1722 846 4180 1522 3767
 jak poganie, ponieważ sądzą, że z powodu swojej wielomówności będą wysłuchani. ⁸ Więc
 3361 3666 846 1063 5216 3962 1492 3739 2192 5532 4253 5209
 nie upodabniajcie się do nich, bowiem wasz Ojciec dostrzeże, jakie macie potrzeby, zanim wy
 846 154 5210 3767 3779 4336 2257 3962 1722 3772 37
 go poprosicie. ⁹ Wy więc tak się módlcie: Nasz Ojcze w niebiosach, niech będzie uświęcone
 4675 3686 2064 4675 932 1096 4675 2307 5613 1722 3772
 twoje imię. ¹⁰ Niech przyjdzie twoje królestwo. Niech się dzieje twoja wola: jak w niebiosach,
 2532 1909 1093 1325 2254 4594 2257 1967 740 2532 863 2254 3783
 (tak) i na ziemi. ¹¹ Daj nam dzisiaj naszego codziennego chleba. ¹² I odpuść nam długi
 2257 5613 2532 2249 863 2257 3781 2532 3361 1533 2248 1519 3986
 nasze, jak i my odpuszczamy naszym dłużnikom. ¹³ I nie wprowadzaj nas w doświadczenie,
 235 4506 2248 575 4190 3754 4675 2076 932 2532 1411 2532 1391 1519 165 281
 ale wybaw nas od zła, ponieważ twoje jest królestwo i moc, i chwała na wieczność. Amen.
 1437 1063 863 444 846 3900 863 2532 5213 3962 5216 3770
¹⁴ Jeśli bowiem odpuścicie ludziom ich upadki, odpuści i wam Ojciec wasz niebiański. ¹⁵
 1437 1161 3361 863 444 846 3900 3761 3962 5216 3761 863 3900
 Gdybyście jednak nie odpuścili ludziom ich upadków, to i Ojciec wasz nie odpuści upadków
 5216 1161 3752 3522 3361 1096 4659 5618 5273 853 1063 846
 waszych. ¹⁶ A gdy pościcie, nie stawajcie się smutni jak hipokryci; niszcą bowiem swoje
 4383 3704 5316 444 3522 281 3004 5213 3754 568 3408
 oblicza, aby pokazać się ludziom, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam, że otrzymują zapłatę
 846 1161 4771 3522 218 4675 2776 2532 3538 4675 4383 3704 3361 444
 swoją. ¹⁷ Ale ty, gdy pościsz, namaść swoją głowę i umyj swoje oblicze; ¹⁸ Aby nie ludziom
 5316 3522 235 4675 3962 3588 1722 2927 2532 4675 3962 3588 991
 ukazać, (że) pościsz, lecz twojemu Ojcu, który jest w ukryciu; a twój Ojciec, który widzi
 1722 2927 591 4671 3361 2343 5213 2344 1909 1093 3699 4597 2532 1035 853
 w ukryciu, odda ci. ¹⁹ Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszcą,
 2532 3699 2812 1358 2532 2813 1161 2343 5213 2344 1722 3772
 i gdzie złodzieje podkopują się i kradną; ²⁰ Ale gromadźcie sobie skarby w niebiosach,
 3699 3777 4597 3777 1035 853 2532 3699 2812 3756 1358 3761 2813
 gdzie ani mól, ani rdza (nie) niszcą i gdzie złodzieje nie podkopują się i nie kradną. ²¹
 3699 1063 2076 2344 5216 1563 2071 2532 2588 5216 3088 4983 2076 3788
 Gdzie bowiem jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. ²² Lampą (dla) ciała jest oko.
 1437 3767 4675 3788 5600 573 3650 4983 4675 2071 5460 1437 1161 4675 3788 5600 4190 3650
 Jeśli więc twoje oko jest szczere, całe ciało twoje jest jasne. ²³ Jeśli zaś twoje oko jest złe, całe
 4675 4983 2071 4652 1487 3767 5457 1722 4671 2076 4655 4214 4655
 twoje ciało jest ciemne. Jeśli więc światło w tobie jest ciemnością, jakże wielka (to) ciemność.
 3762 1410 1417 2962 1398 1063 2228 1520 3404 2532 2087
²⁴ Nikt nie jest w stanie dwom panom służyć, gdyż albo jednego znienawidzi, a drugiego
 25 2228 1520 472 2532 2087 2706 3756 1410 1398
 umiłuje, albo jednego będzie się trzymał, a drugim pogardzi. Nie jesteście w stanie służyć

2316 2532 3126 1223 5124 3004 5213 3361 3309 5216 5590 5101
 Bogu i mamonie. ²⁵ Dlatego Dlatego mówię wam: Nie troszczcie się o waszą duszę, co
 5315 2532 5101 4095 3366 5216 4983 5101 1746 3780 5590 3780 2076
 będziecie jeść albo co będziecie pić, ani o wasze ciało, co (nań) przyoblec. Czy dusza nie jest
 4119 5160 2532 4983 1742 1689 1519 4071 3772 3754 3756
 czymś więcej, (niż) pokarm, a ciało, (niż) odzienie? ²⁶ Popatrzcie na ptaki niebios, że nie
 4687 3761 2325 3761 4863 1519 596 2532 3962 5216 3770 5142 846 3756 5210
 sięją ani (nie) znają, ani (nie) zbierają do magazynów, a Ojciec wasz niebiański żywi je. Czy wy
 3756 3123 1308 846 1161 5101 1537 5216 3309 1410 4369
 nie (jesteście) dużo ważniejsi, (niż) one? ²⁷ A kto z was, troszcząc się, jest w stanie dodać
 1909 846 2244 1520 4083 2532 4012 1742 5101 3309 2648
 do swego wzrostu jeden łokieć? ²⁸ A o odzienie dlaczego się troszczycie? Przypatrzcie się
 2918 68 4459 837 3756 2872 3761 3514 1161 3004 5213 3754 3761
 liliom polnym, jak rosną. Nie trudzą się, ani (nie) przędą; ²⁹ A mówię wam, że nawet
 4672 1722 3956 1391 846 5613 4016 5613 1520 5130 1487 1161 5528
 Salomon w całej chwale swojej (nie) był (tak) odziany, jak jedna z nich. ³⁰ Jeśli więc trawę
 68 5607 4594 5607 2532 839 1519 2823 906 2316 3779 294 3756 4183
 polną, która dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucona, Bóg tak odziewa, (czyż) nie dużo
 3123 5209 3640 3361 3309 3767 3004 5101 5315
 bardziej was, (ludzie) małej wiary? ³¹ Nie troszczcie się więc, mówiąc: Cóż będziemy jeść?
 2228 5101 4095 2228 5101 4016 1063 5023 3956 1484 1934
 Albo: Co będziemy pić? Albo: W co się odziejemy? ³² Bowiem tego wszystkiego naroda pragną.
 1063 3962 5216 3770 1492 3754 5535 5130 537 1161 2212 4412
 Bo Ojciec wasz niebiański dostrzega, że potrzebujecie tego wszystkiego. ³³ Ale szukajcie przede wszystkim
 932 2316 2532 846 1343 2532 5023 3956 4369 5213 4369 3361 3309
 królestwa bożego i jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie wam dodane. ³⁴ Nie troszczcie się
 3767 1519 839 1063 839 3309 1438 713 2250 2549 846
 więc o jutro, bowiem jutro będzie się troszczyło o siebie. Dosyć (ma) dzień zła swego.

7 ¹ Nie sądzcie, abyście nie byli osądzeni. ² Jakim Jakim bowiem sądem sądzicie, (takim)
 3361 2919 2443 3361 2919 1722 3739 1063 2917 2919
 będziecie osądzeni, i jaką jaką miarą mierzycie, (taką) będzie wam odmierzone. ³ A
 2919 2532 1722 3739 3358 3354 5213 3354 1161
 czemu widzisz źdźbło w oku brata swego, a w swoim oku belki nie dostrzegasz? ⁴ Albo
 5101 991 2595 1722 3788 80 4675 1161 1722 4674 3788 1385 3756 2657 2228
 jak powiesz bratu swojemu: Pozwól, niech wyrzucę źdźbło z oka twego, a oto belka (jest)
 4459 2046 80 4675 863 1544 2595 575 3788 4675 2532 2400 1385
 1722 3788 4675 5273 1544 4412 1385 1537 3788 4675 2532 5119
 w oku twoim? ⁵ Hipokryto, wyrzuć przede wszystkim belkę z oka swojego, a wtedy
 1227 1544 2595 1537 3788 80 4675 3361 1325 2965 3588 40
 przejrzysz, (aby) wyrzucić źdźbło z oka brata swojego. ⁶ Nie dawajcie psom tego, co święte,
 3366 906 5216 3135 1715 5519 3379 2662 846 846 1722 4228 2532 4762
 ani nie rzucajcie swoich pereł przed świnię, aby nie zdeptały ich swoimi [-] nogami, a obróciwszy się-
 4486 5209 154 2532 1325 5213 1325 2212 2532 2147 2925
 (nie) roztrzaskały was. ⁷ Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie,
 2532 455 5213 455 3956 1063 154 2983 2532 2212 2147
 a będzie wam otworzone. ⁸ Każdy bowiem proszący- dostaje, a szukający- znajduje,
 2532 2925 455 2228 5101 1537 5216 2076 444 3739 1437 846 5207
 a pukającemu będzie otworzone. ⁹ Albo kto z was jest człowiekiem, który, gdy jego syn
 154 740 3361 3037 846 1929 2532 1437 2486 154 3361 3789 846 1929
 poprosi (o) chleb, [-] kamień mu poda? ¹⁰ Lub gdy (o) rybę poprosi, [-] węża mu poda? ¹¹
 1487 3767 5210 5607 4190 1492 1325 18 1390 5216 5043 4214 3123 3962
 Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ile bardziej Ojciec
 5216 1722 3772 1325 154 846 18 3956 3767 3745 302 2309
 wasz w niebiosach da proszącym go (to, co) dobre. ¹² Wszystko więc, co [-] byście chcieli,

2443 5213 444 4160 3779 2532 5210 846 4160 3778 2076 1063 3551 2532 4396 1525
aby wam ludzie czynili, tak i wy im czyńcie. Taka jest bowiem Tora i Prorocy. ¹³ Wejdźcie
1223 4728 4439 3754 4116 4439 2532 2149 3598 3588 520 1519 684
przez wąską bramę. Bo szeroka (jest) brama i szeroka droga, która prowadzi na zniszczenie,
2532 4183 1526 1223 846 1525 5101 4728 4439 2532 2346 3598
i liczni są (ci, którzy) przez nią wchodzi. ¹⁴ (A) cóż za wąska (jest) brama i ciasna droga,
3588 520 1519 2222 2532 3641 1526 846 2147 1161 4337 575
która prowadzi do życia, a nieliczni są, (którzy) ją znajdują. ¹⁵ Ale wstrzegajcie się [-]
5578 3748 2064 4314 5209 1722 1742 4263 1161 2081 1526 727
fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owiec, a wewnątrz są rabującymi
3074 575 846 2590 846 1921 3385 4816 575 173 4718 2228 575
wilkami. ¹⁶ Po ich owocach ich poznacie. Czy zbiera się z ciernia kiście winogron, albo z
5146 4810 3779 3956 18 1186 4160 2570 2590 1161 4550 1186 4160 4190
ostu- figi? ¹⁷ Tak każde dobre drzewo rodzi piękne owoce, a zgniłe drzewo- rodzi złe
2590 3756 1410 18 1186 4160 4190 2590 3761 4550 1186 4160
owoce. ¹⁸ Nie jest w stanie dobre drzewo rodić złych owoców, ani zgniłe drzewo- rodzić
2570 2590 3956 1186 4160 3361 4160 2570 2590 1581 2532 906
pięknych owoców. ¹⁹ Każde drzewo, które nie rodzi pięknego owocu, jest wycinane i wrzucane
1519 4442 686 1065 575 846 2590 1921 846 3756 3956 3004 3427 3004 2962
w ogień. ²⁰ A zatem [-] z ich owoców poznacie ich. ²¹ Nie każdy, który mi mówi: „Panie,
2962 1525 1519 932 3772 235 4160 2307 3450 3962 1722 3772
Panie”, wejdzie do królestwa niebios, ale ten, który czyni wolę mego Ojca w niebiosach. ²²
4183 2046 3427 1722 1565 2250 2962 2962 3756 4674 3686 4395 2532
Wielu powie mi w tamtym dniu: „Panie, Panie, nie (w) twoim imieniu prorokowaliśmy? I
4674 3686 1140 1544 2532 4674 3686 4160 4183 1411 2532
twoim imieniem demony wyrzuciliśmy? I twoim imieniem uczyniliśmy liczne cuda!” ²³ A
5119 3670 846 3754 3763 5209 3763 1097 672 575 1700 2038 458
wtedy wyznam im, że: „Nigdy was nie poznałem. Odejdźcie ode mnie, czyniący nieprawość”.
3956 3767 3748 5128 3056 3450 191 2532 4160 846 846 3666 5429
²⁴ Każdy więc, kto tych słów moich słucha i czyni je, ten będzie podobny (do) mądrego
435 3748 3618 846 3614 1909 4073 2532 2597 1028 2532 2064 4215 2532 4154
męża, który zbudował swój dom na skale. ²⁵ I zstąpił deszcz, i przybyły rzeki, i zawiły
417 2532 4363 1565 3614 2532 3756 4098 2311 1063 1909 4073 2532
wiatry, i wpadły (na) ten dom, ale nie upadł, utwierdzony był bowiem na skale. ²⁶ A
3956 191 5128 3056 3450 2532 3361 4160 846 3666 3474 435
każdy, któ słucha tych słów moich, ale nie czyni ich, będzie podobny (do) głupiego męża,
3748 3618 846 3614 1909 285 2532 2597 1028 2532 2064 4215 2532 4154
który zbudował swój dom na piasku. ²⁷ I zstąpił deszcz, i przybyły rzeki, i zawiły
417 2532 4350 1565 3614 2532 4098 2532 4431 846 2258 3173 2532 1096
wiatry, i uderzyły (na) ten dom, i upadł, a upadek jego był wielki. ²⁸ I stało się,
3753 2424 4931 5128 3056 1605 3793 1909 846 1322 2258
(że) gdy Jezus dokończył tych słów, zdumiewały się tłumy nad jego nauką. ²⁹ Albowiem
1063 1321 846 5613 2192 1849 2532 3756 5613 1122
Albowiem uczył ich, jak posiadający moc, a nie jak znawcy Pisma.

8 ¹ A gdy on zszedł z góry, szły za nim liczne tłumy. ² A oto trędowny podszedł, odał
846 4352 3004 2962 1437 2309 1410 3165 2511 2532 1614
mu pokłon, (i) powiedział: Panie, gdybyś zechciał, jesteś w stanie mnie oczyścić. ³ I wyciągnąwszy
5495 2424 680 846 3004 2309 2511 2532 2112 2511
rękę, Jezus dotknął go, mówiąc: Chce, zostać oczyszczony. I natychmiast został oczyszczony
846 3014 2532 3004 846 2424 3708 3367 2036 235 5217 1166 4572 2409
jego trąd. ⁴ I powiedział mu Jezus: Uważaj, nikomu (nie) mów, ale odejź, pokaż się kapłanowi
2532 4374 1435 3739 4367 3475 1519 3142 846 1161 1525 846 1525 1519 2584
i zanieś dar, który nakazał Mojżesz, na świadectwo dla nich. ⁵ A gdy on wszedł do Kafarnaum,

4334 846 1543 3870 846 2532 3004 2962 3450 3816 906 1722 3614 3885
 podszedł do niego setnik, prosząc go ⁶ i mówiąc: Panie, mój chłopiec leży w domu sparaliżowany,
 928 1171 928 2532 2424 3004 846 1473 2064 846 2323 2532 1543
 poddawany strasznej próbie. ⁷ A Jezus rzekł mu: Ja przyjdę (i) go uzdrowię. ⁸ A setnik,
 611 5346 2962 3756 1510 2425 2443 1525 5259 3450
 odpowiadając, powiedział: Panie, nie jestem wystarczająco (godzien), abyś wszedł pod mój
 4721 235 2036 3440 3056 2532 3450 3816 2390 1063 2532 1473
 dach, ale powiedz tylko słowo, a mój chłopiec zostanie uzdrowiony. ⁹ Bowiem i ja (choć)
 1510 444 5259 1849 2192 5259 1683 4757 2532 3004 5129 4198 2532 4198
 jestem człowiekiem pod władzą, mam pod sobą żołnierzy i mówię temu: Ruszaj. I wyrusza.
 2532 243 2064 2532 2064 2532 3450 1401 4160 5124 2532 4160 1161
 A innemu: Przyjdź. I przychodzi. A mojemu niewolnikowi: Uczyni to. I czyni. ¹⁰ A
 2424 191 191 2296 2532 2036 190 281 3004 5213
 Jezus, gdy (to) usłyszał, zdziwił się i powiedział idącym za (nim): Zaprawdę mówię wam,
 3761 2147 1722 2474 5118 4102 1161 3004 5213 3754 2240 4183 575 395
 że nie znalazłem w Izraelu tak wielkiej wiary. ¹¹ I mówię wam, że przyjdą liczni ze wschodu
 2532 1424 2532 347 1722 932 3772 3326 11 2532 2464
 i zachodu, i położą się (przy stole) w królestwie niebios z Abrahamem, i Izaakiem,
 2532 2384 1161 5207 932 1544 1519 1857 4655 1563 2071
 i Jakubem. ¹² A synowie królestwa zostaną wyrzuceni w zewnętrzną ciemność. Tam będzie
 2805 2532 1030 3599 2532 2036 2424 1543 5217 2532 5613 4100
 płacz i zgrzytanie zębów. ¹³ I powiedział Jezus setnikowi: Odejdź, a jak uwierzyłeś, (tak)
 1096 4671 1096 2532 1722 1565 5610 2390 846 3816 2532 2424 2064
 niech ci się stanie. I w tej chwili został uzdrowiony jego chłopiec. ¹⁴ A Jezus, gdy przybył
 1519 3614 4074 1492 846 3994 906 2532 4445 2532 680 846 5495 2532
 do domu Piotra, zobaczył jego teściową, leżącą i gorączkującą. ¹⁵ I dotknął jej rękę, i
 863 846 4446 2532 1453 2532 1247 846 1161 1096 3798 4374
 opuściła ją gorączka. I wstała, i służyła im. ¹⁶ A (gdy) nastał wieczór, przyprowadzali
 846 4183 1139 2532 3056 1544 4151 2532 2323 3956 2192 2560
 mu licznych opętanych. I słowem wyrzucił duchy, oraz uzdrowił wszystkich, którzy się złe
 2192 3704 4137 3588 4483 1223 4396 2268 3004
 mieli, ¹⁷ aby wypełniło się to, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza, który mówił:
 846 2983 2257 769 2532 3554 941 1161 2424 1492 4183 3793 4012
 On wzięł nasze słabości oraz choroby zabrał. ¹⁸ A Jezus, gdy zobaczył liczny tłum wokół
 846 2753 565 1519 4008 2532 1520 1122 4334 2036
 siebie, kazał odpłynąć na drugą stronę. ¹⁹ A jeden (ze) znawców Pisma podszedł (i) powiedział
 846 1320 190 4671 3699 1437 565 2532 3004 846
 mu: Nauczycielu, pójdź za tobą, gdziekolwiek gdziekolwiek (ty) pójdziesz. ²⁰ I rzekł mu
 2424 258 2192 5454 2532 4071 3772 2682 1161 5207 444 3756 2192 4226 2776
 Jezus: Lisy mają nory, a ptaki niebiańskie – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma gdzie głowy
 2827 1161 846 2087 3101 2036 846 2962 2010 3427 4412 565 2532 2290
 skłonić. ²¹ A Jego drugi uczeń powiedział mu: Panie, pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać
 3450 3962 1161 2424 2036 846 190 3427 2532 863 3498 2290 1438 3498
 mego ojca. ²² A Jezus powiedział mu: Idź za mną i zostaw zmarłym grzebanie ich zmarłych.
 2532 1684 846 1684 1519 4143 190 846 846 3101 2532 2400 3173 4578
²³ A kiedy on wszedł do łodzi, towarzyszyli mu jego uczniowie. ²⁴ I oto wielki sztorm
 1096 1722 2281 5620 4143 2572 5259 2949 846 1161 2518 2532 3101
 powstał na morzu, tak że łódź była przykrywana przez fale. On zaś spał. ²⁵ A uczniowie
 4334 1453 846 3004 2962 4982 2248 622 2532 3004 846 5101
 podszedłszy, obudzili go, mówiąc: Panie! Ratuj nas! Giniemy! ²⁶ I powiedział im: Dlaczego
 2075 1169 3640 5119 1453 2008 417 2532 2281 2532 1096 3173
 jesteście lękliwi, małej wiary? Wtedy podniósł się, zgromił wiatry i morze, i nastąpiła wielka
 1055 1161 444 2296 3004 4217 3778 2076 3754 2532 417 2532 2281 5219 846 5219
 cisza. ²⁷ A ludzie zdziwili się, mówiąc: Kim on jest, że i wiatry, i morze są mu posłuszne?

28 ^{2532 846 2064 1519 4008 1519 5561 1086 5221 846 5221} A on, gdy przybył na drugą stronę – na terytorium Gergezeńczyków – wyszedł mu na spotkanie dwaj opętani, (którzy) wyszli z grobów – bardzo uciążliwi, tak że nikt nie był w stanie przejść przez tamtą drogę. 29 I oto krzykliwi, mówiąc: Co nam do ciebie, Jezusie, Synu Boga? Przyszedłeś tu przed czasem poddawać nas próbie? 30 A daleko od nich była trzoda licznych, pasących się świń. 31 A demony prosiły go, mówiąc: Jeśli nas wyrzucasz, pozwól nam odejść w trzodę świń. 32 I powiedział im: Odejdźcie. A gdy wyszli, odeszli w trzodę świń. I oto cała trzoda świń ruszyła z urwiska w morze. I zginęły w wodach. 33 A pasterze uciekli i gdy odeszli do miasta, opowiedzieli wszystko, także o opętanych. 34 I oto całe miasto wyszło Jezusowi na spotkanie i gdy go zobaczyli, prosili, żeby odszedł (z dala) od ich granic.

9 ^{2532 1684 1519 4143 1276 2532 2064 1519 2398 4172 2532 2400 4374} I A gdy wszedł do łodzi, przeprowił się i przybył do swojego miasta. 2 I oto przynieśli mu sparaliżowanego, leżącego na łożu. A Jezus, gdy zobaczył ich wiarę, powiedział sparaliżowanemu: Odwagi, dziecko, odpuszczone są tobie grzechy twoje. 3 A oto niektórzy ze znawców Pisma pomyśleli w sobie: On znieważa. 4 A Jezus, gdy zobaczył ich myśli, powiedział: Dlaczego Dłaczego wymyślacie wymyślacie zło w waszych sercach? 5 Co bowiem jest łatwiejsze, powiedzieć: Odpuszczone są twoje grzechy, czy powiedzieć: Powstań i chodź? 6 Ale żebyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi moc odpuszczania grzechów – wtedy powiedział sparaliżowanemu – Powstań, zabierz swe łoże i odejdz do swojego domu. 7 A gdy wstał, poszedł do swego domu. 8 A tłumy, gdy (to) zobaczyły, dziwiły się i oddały chwałę Bogu, że dał ludziom taką moc. 9 A odchodząc stamtąd, Jezus dostrzegł człowieka, siedzącego w miejscu pobierania podatków, którego nazywano Mateuszem, i powiedział mu: Idź za mną. A gdy wstał, zaczął iść za nim. 10 A gdy on leżał przy stole w domu, stało się, a oto liczni poborcy podatków i grzesznicy, przyszedłszy, leżeli przy stole z Jezusem oraz jego uczniami. 11 A gdy zobaczyli (to) faryzeusze, mówili jego uczniom: Dlaczego Dłaczego wasz nauczyciel je z poborcami podatków i grzesznikami? 12 A Jezus, gdy (to) usłyszał, powiedział im: Nie zdrowi potrzebują potrzebują lekarza, ale ci, co się źle mają. 13 Idźcie i nauczcie się, co (to) znaczy: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Nie przyszedłem bowiem powołać do zmiany myślenia sprawiedliwych, ale

grzeszników. ¹⁴ Wtedy przyszli do niego uczniowie Jana (i) mówili: Dlaczego Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, a twoi uczniowie nie poszczą? ¹⁵ A Jezus powiedział im: Nie są w stanie synowie domu weselnego być w żałobie, jak długo jest z nimi pan młody. Ale przyjdą dni, kiedy zostanie odebrany im pan młody i wtedy będą pościć. ¹⁶ Przecież nikt (nie) nakłada naszywki (z) kawałka surowej tkaniny na starą szatę wierzchnią, bowiem (to) jej uzupełnienie zrywa się z szaty wierzchniej, a rozdarcie staje się gorsze. ¹⁷ Ani nie wlewa się młodego wina w stare skórzane bukłaki. Bo inaczej inaczej skórzane bukłaki się roztrzaskują i wino się wylewa, a skórzane bukłaki się niszczą. Ale wlewa się młode wino w nowe skórzane bukłaki, a obydwa się zachowują. ¹⁸ (Gdy) on im to mówił, oto jeden (z) posiadających władzę przyszedł (i) oddał mu pokłon, mówiąc, że: Moja córka przed chwilą umarła, ale przyjdź, połóż na nią swą rękę, a będzie żyła. ¹⁹ A Jezus powstawszy, poszedł za nim, a (także) uczniowie jego. ²⁰ A oto kobieta, krwawiąca od dwunastu lat, gdy podeszła z tyłu, dotknęła krawędzi jego wierzchniej szaty. ²¹ Myślała bowiem sobie: sobie: Gdybym tylko dotknęła jego wierzchniej szaty, będę uratowana. ²² A Jezus, gdy się obrócił i ją dostrzegł, powiedział: Odwagi, córko, twoja wiara cię uratowała. I od tej chwili kobieta była uratowana. ²³ A Jezus, gdy przyszedł do domu posiadającego władzę i dostrzegł grających na aulosie oraz tłum czyniący wrzawę, ²⁴ Powiedział im: Odejdźcie, bowiem dziewczynka nie umarła, ale śpi. I drwili (z) niego. ²⁵ A gdy tłum został wyrzucony, (Jezus) wszedł, chwycił jej rękę, a dziewczynka wstała. ²⁶ I rozeszła się ta wieść po całej tamtejszej ziemi. ²⁷ A odchodzącemu stamtąd Jezusowi zaczęli towarzyszyć zaczęli towarzyszyć dwaj ślepi, którzy wołali i mówili: Zlituj się nad nami, Synu Dawida. ²⁸ A gdy przyszedł do domu, podeszli do niego ślepi, a Jezus im powiedział: Wierzcie, że jestem w stanie to uczynić? Odpowiedzieli mu: Tak, Panie! ²⁹ Wtedy dotknął ich oczy, mówiąc: Zgodnie z waszą wiarą niech się wam stanie ³⁰ I otworzyły się ich oczy. A Jezus ich ostro upomniął, mówiąc: Uważajcie, (aby) nikt (nie) dowiedział się (o tym). ³¹ A oni, gdy wyszli, rozpowszechnili to po całej tamtejszej ziemi. ³² A gdy oni wychodzili, oto przyniesiono mu głuchego człowieka, opętanego. ³³ A gdy został wyrzucony demon, głuchy przemówił. I zdziwiły się tłumy, mówiąc Nigdy nie ukazała się taka (rzecz)

1722 2474 1161 5330 3004 1544 1140 1722 758
w Izraelu. ³⁴ Lecz faryzeusze mówili: Wyrzuca demony poprzez posiadającego władzę (nad)
1140 2532 4013 2424 3956 4172 2532 2968 1321 1722 846 4864 2532
demonami. ³⁵ I obchodził Jezus wszystkie miasta i wsie, nauczając w ich synagogach i
2784 2098 932 2532 2323 3956 3554 2532 3956 3119 1722
ogłaszając dobrą nowinę królestwa oraz uzdrawiając każdą chorobę i każdą niemoc wśród
2992 1161 1492 3793 4697 4012 846 3754 2258 4660 2532 4496 5616
ludu. ³⁶ A gdy dostrzegł tłumy, ulitował się nad nimi, bo byli utrudzeni i porzuceni, jak
4263 2192 3361 2192 4166 5119 3004 846 3101 3303 2326 4183
owce, które nie mają pasterza. ³⁷ Wtedy powiedział swoim uczniom: Chociaż żniwo wielkie,
1161 2040 3641 1189 3767 2962 2326 3704 1544 2040 1519 846
ale robotników niewiele. ³⁸ Proście więc Pana żniwa, aby wyrzucił robotników na swoje
2326
żniwo.

IO ¹ A gdy przywołał swoich dwunastu uczniów, dał im moc nad duchami nieczystymi,
2532 4341 846 1427 3101 1325 846 1849 4151 169
by je wyrzucali oraz uzdrawiali każdą chorobę i każdą niemoc. ² A imiona dwunastu
5620 846 1544 2532 2323 3956 3554 2532 3956 3119 1161 3686 1427
apostołów są takie: pierwszym– Szymon, zwany Piotrem oraz jego brat, Andrzej; Jakub–
652 2076 5023 4413 4613 3004 4074 2532 846 80 406 2385
ten, (który jest synem) Zebedeusza oraz jego brat, Jan; ³ Filip i Bartłomiej; Tomasz i
3588 2199 2532 846 80 2491 5376 2532 918 2381 2532
Mateusz– poborca podatków; Jakub– ten, (który jest synem) Alfeusza i Lebeusz, zwany
3156 5057 2385 3588 256 2532 3002 1941
Tadeuszem; ⁴ Szymon Kananejczyk i Juda Iskariota– ten, co go również wydał. ⁵ Tę dwunastkę
2280 4613 2581 2532 2455 2469 3588 846 2532 3860 5128 1427
posłał Jezus (i) nakazał im, mówiąc: Na drogę narodów nie wchodźcie oraz nie wchodźcie
649 2424 3853 846 3004 1519 3598 1484 3361 565 2532 3361 1525
do miast Samarytan. ⁶ Ale idźcie raczej do zagubionych owiec domu Izraela. ⁷ A idąc,
1519 4172 4541 1161 4198 3123 4314 622 4263 3624 2474 1161 4198
głoście, mówiąc, że przybliżyło się królestwo niebios. ⁸ Słabych uzdrawiajcie, trędowatych
2784 3004 3754 1448 932 3772 770 2323 3015
oczyszczajcie, wyrzucajcie demony. Darmo wzięliście, darmo dawajcie. ⁹ Nie posiadajcie złota
2511 1544 1140 1432 2983 1432 1325 3361 2932 5557
ani srebra, ani miedzi w waszych pasach, ¹⁰ ani torby na drogę, ani dwóch szat spodnich,
3366 696 3366 5475 1519 5216 2223 3361 4082 1519 3598 3366 1417 5509
ani sandałów, ani laski, ponieważ robotnik godny jest swego pokarmu. ¹¹ A [-] (w) mieście
3366 5266 3366 4464 1063 2040 514 2076 846 5160 1161 302 4172
lub wsi, do której wejdziecie, wypytajcie, kto w niej jest godny. I tam pozostajcie, aż do [-]
2228 2968 1519 3739 1525 1833 5101 1722 846 2076 514 2546 3306 2193 302
wyjścia. ¹² A gdy wejdziecie do domu, pozdrówcie go. ¹³ I jeśli [-] dom okaże się godny,
1831 1161 1525 1519 3614 782 846 2532 1437 3303 3614 5600 514
niech przyjdzie pokój wasz na niego. A gdyby nie był godny, wasz pokój niech powróci do
2064 1515 5216 1909 846 1161 1437 3361 5600 514 5216 1515 4314 1994
was. ¹⁴ A kto nie przyjąłby przyjąłby was ani (nie) wysłuchał słów waszych, wychodząc z
5209 2532 3739 3361 1437 1209 5209 3366 191 3056 5216 1831
domu lub (z) tego miasta, strząśnijcie pył (ze) stóp waszych. ¹⁵ Zaprawdę, mówię wam: Lżej
3614 2228 1565 4172 1621 2868 4228 5216 281 3004 5213 414
będzie ziemi Sodomy i Gomory w dniu sądu, niż temu miastu. ¹⁶ Oto ja was posyłam
2071 1093 4670 2532 1116 1722 2250 2920 2228 1565 4172 2400 1473 5209 649
jak owce między między wilki. Bądźcie więc mądrzy, jak węże i czyści, jak gołębie. ¹⁷ I
5613 4263 1722 3319 3074 1096 3767 5429 5613 3789 2532 185 5613 4058 1161
wystrzegajcie się [-] ludzi, ponieważ będą wydawać was przed sanhedryny i w swoich synagogach
4337 575 444 1063 3860 5209 1519 4892 2532 1722 846 4864

3146 5209 3146 18 2532 1909 2232 1161 2532 935 71 1752 1700
 będą was biczować. ¹⁸ Oraz przed rządców [-] i królów będziecie prowadzeni z ^{1752 1700} mojego
 powodu, na świadectwo im oraz narodom. ¹⁹ A gdy was wydadzą, nie troszczcie się, jak lub
 5101 2980 1063 1325 5213 1722 1565 5610 5101 2980 1063 3756 5210
 co powiecie, bowiem będzie dane wam w tej chwili, co macie mówić, ²⁰ ponieważ nie wy
 2075 2980 235 4151 5216 3962 2980 1722 5213 1161 80 3860
 jesteście tymi, którzy mówią, ale duch waszego Ojca, który mówi w was. ²¹ A brat wyda
 80 1519 2288 2532 3962 5043 2532 1881 5043 1909 1118 2532 2289 846
 brata na śmierć i ojciec dziecko, i powstaną dzieci przeciwko rodzicom, i zabiją ich. ²²
 2532 2071 3404 5259 3956 1223 3450 3686 1161 5278 1519
 I będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mojego imienia. A kto wytrwa do
 5056 3778 4982 1161 3752 5209 1377 1722 3778 4172 5343
 końca, ten zostanie wybawiony. ²³ A gdyby was prześladowali w tym mieście, uciekajcie
 1519 243 281 1063 3004 5213 3756 3361 5055 4172 2474
 do drugiego. Zaprawdę bowiem mówię wam, nie [-] skończycie (obchodzić) miast Izraela,
 2193 302 2064 5207 444 3101 3756 2076 5228 1320 3761 1401 5228
 aż [-] przyjdzie Syn Człowieczy. ²⁴ Uczeń nie jest ponad nauczycielem, ani niewolnik ponad
 846 2962 713 3101 2443 1096 5613 846 1320 2532 1401 5613
 swego pana. ²⁵ Wystarczające dla ucznia, aby się stał jak jego nauczyciel, i niewolnik – jak
 846 2962 1487 3617 2564 954 4214 3123 846 3615
 jego pan. Jeśli pana domu nazywali Belzebubem, (to o) ile bardziej jego domowników. ²⁶
 3767 3361 5399 846 2076 1063 3762 2572 3739 3756 601 2532 2927
 Więc nie bójcie się ich. Nie ma bowiem nic ukrytego, co nie będzie objawione, ani ukrytego,
 3739 3756 1097 3739 3004 5213 1722 4653 2036 1722 5457 2532 3739
 co nie będzie poznane. ²⁷ To, co mówię wam w ciemności, powiedzcie w świetle, i co
 1519 3775 191 2784 1909 1430 2532 3361 5399 575 615 4983 1161
 na ucho słyszycie, głoscie na dachach. ²⁸ I nie bójcie się [-] tych, którzy zabijają ciało, ale
 5590 3361 1410 615 1161 5399 3123 1410 2532 5590 2532 4983 622 1722
 duszy nie są w stanie zabić. Ale bójcie się raczej tego, co może i duszę, i ciało zniszczyć w
 1067 3780 787 4453 1417 4765 2532 1520 1537 846 3756 4098 1909
 Gehennie. ²⁹ Czy nie za asa są sprzedawane dwa wróble? Nawet jeden z nich nie spadnie na
 1093 427 5216 3962 1161 2532 3956 2359 5216 2776 1526 705
 ziemię bez (woli) waszego Ojca. ³⁰ A nawet wszystkie włosy na waszej głowie są policzone.
 3767 3361 5399 5210 1308 4183 4765 3956 3767 3748 3670
³¹ A zatem: nie bójcie się. Wy jesteście ważniejsi, niż liczne wróble. ³² Każdy więc, kto przyzna się
 1722 1698 1715 444 2504 3670 1722 846 1715 3450 3962 1722 3772 1161
 do mnie przed ludźmi, i ja się przyznam do niego przed moim Ojcem w niebiosach. ³³ A
 3748 302 720 3165 1715 444 2504 720 846 1715 3450 3962 1722 3772
 kto [-] by się wyparł mnie przed ludźmi, i ja się wypnę go przed moim Ojcem w niebiosach.
 3361 3543 3754 2064 906 1515 1909 1093 3756 2064 906 1515 235
³⁴ Nie myślcie, że przyszedłem rzucić pokój na ziemię. Nie przyszedłem rzucić pokoju, ale
 3162 1063 2064 1369 444 2596 846
 miecz. ³⁵ Ponieważ przyszedłem uczynić rozdwojenie, (aby) człowiek (był) przeciwko swemu
 3962 2532 2364 2596 846 3384 2532 3565 2596 846 3994 2532
 ojcu, i córka – przeciwko swojej matce, i panna młoda przeciwko swojej teściowej, ³⁶ a
 2190 444 3615 846 5368 3962 2228 3384 5228 1691
 nieprzyjaciółmi człowieka domownicy jego. ³⁷ Kto kocha ojca lub matkę bardziej, niż mnie,
 3756 2076 3450 514 2532 5368 5207 2228 2364 5228 1691 3756 2076 3450 514
 nie jest mnie godny. I kto kocha syna lub córkę bardziej, niż mnie, nie jest mnie godny. ³⁸
 2532 3739 3756 2983 846 4716 2532 190 3694 3450 3756 2076 3450 514 3588 2147
 I kto nie bierze swego krzyża, a idzie za mną, nie jest mnie godny. ³⁹ Ten, który znalazł
 846 5590 622 846 2532 3588 622 846 5590 1752 1700 2147 846 3588
 swoją duszę, straci ją, a ten, kto stracił swoją duszę z powodu mnie, znajdzie ją. ⁴⁰ Ten,

¹²⁰⁹ kto przyjmuje ⁵²⁰⁹ was, ¹⁶⁹¹ mnie przyjmuje; a ¹²⁰⁹ ten, ²⁵³² który przyjmuje ³⁵⁸⁸ mnie, ¹²⁰⁹ przyjmuje ¹⁶⁹¹ tego, ¹²⁰⁹ który ³⁵⁸⁸ mnie posłał. ⁶⁴⁹ ³¹⁶⁵ ⁶⁴⁹ ⁴¹ Kto ¹²⁰⁹ przyjmuje ⁴³⁹⁶ proroka ¹⁵¹⁹ ze ³⁶⁸⁶ względu ⁴³⁹⁶ na ²⁹⁸³ imię ³⁴⁰⁸ proroka, ⁴³⁹⁶ weźmie ²⁵³² zapłatę ¹²⁰⁹ sprawiedliwego ¹³⁴² ze ¹⁵¹⁹ względu ³⁶⁸⁶ na ¹³⁴² imię ²⁹⁸³ sprawiedliwego, ³⁴⁰⁸ weźmie ¹³⁴² zapłatę ²⁵³² ⁴² i ¹²⁰⁹ kto ¹³⁴² by ²⁵³² napoił ³⁷³⁹ jednego ¹⁴³⁷ (z) ⁴²²² tych ¹⁵²⁰ małych ⁵¹³⁰ kielichem ³³⁹⁸ zimnej ⁴²²¹ (wody) ⁵⁵⁹³ jedynie ³⁴⁴⁰ ze ¹⁵¹⁹ względu ³⁶⁸⁶ na ³¹⁰¹ imię ²⁸¹ ucznia, ³⁰⁰⁴ zaprawdę, ⁵²¹³ mówię ³⁷⁵⁶ wam, ³³⁶¹ nie ⁶²² [-] ⁸⁴⁶ straci ³⁴⁰⁸ swojej ³⁴⁰⁸ zapłaty.